

FOLIÓWKA: DO WSZYSTKIEGO I DO NICZEGO



Do jakiej torby pakujesz zakupy?

Popularnej reklamówki, papierowej, ekologicznej?

Może warto zadbać o ekologię i w **Dniu bez opakowań** foliowych pomyśleć o... opakowaniach.

Na pewno stosowanie toreb wielorazowych pomaga zapobiegać zanieczyszczeniu środowiska, a nie tylko naprawiać jego skutki. **23 stycznia obchodzimy Dzień bez Torby Foliowej.** Zanim pojawiła się w powszechnym użytku, do organizacji zakupów służyły siatki, torby płócienne, kosze, plecaki, torby papierowe czy gazety, a małe zakupy kupowało się „do ręki”.

Cienką torebkę foliową jako pierwszy opatentował szwedzki inżynier Gustav Thulin Sten w 1965 roku, rozpoczynając w ten sposób jej zawrotną, międzynarodową karierę. Dziś zastanawiamy się, czym ten wynalazek zastąpić. Produkcja jednej torebki trwa mniej niż sekundę, służy nam średnio przez 20 minut, tyle co droga do domu, a rozkłada się blisko 400 lat. Trudno ocenić, ile reklamówek corocznie wprowadza się na światowy rynek. Szacuje się, że ich liczba waha się od 500 miliardów do jednego biliona.

Tymczasem torebki foliowe, które trafiają w ciągu roku na polskie wysypiska, to odpady o wadze około 55 tysięcy ton. Podobna ilość ląduje co roku w oceanach: 50 tysięcy ton plastikowej folii jest w stanie zabić ponad milion morskich ptaków i sto tysięcy morskich ssaków.

Wiele zwierząt myli kawałki rozdrobnionego plastiku z pokarmem, np. żółwie morskie połykają je jako „meduzy”, ale już nie są w stanie ich przetrawić i giną.

Nawet walenie padają ofiarą połknięcia zbyt dużej ilości toreb plastikowych, których rozdrobniona masa staje się większa niż masa organiczna planktonu. Torby foliowe są zbędnym elementem w ekosystemach morskich (i jakichkolwiek!), a zwierzęta, na własne nieszczęście, odbierają je jako naturalną część przyrody.

Plastikowa torba, wyrzucona w środowisku naturalnym, dla wielu zwierząt staje się pułapką, która może udusić, zranić, otruć, uwięzić skrzydło, łapę lub płetwę. Zwierzęta nie przystosowują się z do zmian w środowisku naturalnym w tym samym tempie, w którym te zachodzą, dlatego z łatwością padają ofiarą produkowanych przez człowieka zanieczyszczeń. Plastikowa torba stała się również częstym i stałym elementem krajobrazu. Zakopuje się w piasku na plaży, zakotwicza się lub pływa w morzach i oceanach, potrafi fruwać i zagnieźdzać się na drzewach.

W końcu lat 90 pomiędzy Kalifornią, a Hawajami odkryto Wielką Pacyficzną Plamę Śmieci - ogromne skupisko plastikowych odpadów, powstałe na skutek ruchu prądów oceanicznych. Dryfujące w wodach terytorialnych śmieci zabierane przez prądy morskie, trafiają w głąb wiru północnopacyficznego, skąd już się nie wydostają.

Odpady zajmują olbrzymią powierzchnię - masę dryfujących wewnątrz wiru śmieci szacuje się na 3,5 mln ton. Plastik, który stanowi 90% Pacyficznej Plamy podlega fotodegradacji, czyli pod wpływem światła po pewnym czasie rozpada się na drobne kawałeczki, a następnie w pył. Na otwartym oceanie, trzymając się powierzchni wody, większość z nich skupia się w rozległej zawieszynie, a reszta krąży w oceanie na różnych głębokościach.



Wracając do foliowych opakowań, ich łatwe i szybkie rozprzestrzenianie się jest groźne nie tylko dla zwierząt. Na terenach gęsto zaludnionych są najczęstszymi śmieciami. Trafiając do akwenów wodnych, blokują odpływ rzek, kanałów czy wodociągów. Żeby zminimalizować ilość wprowadzanych codziennie na rynek na całym świecie foliówek, kumulując się w ogromne zanieczyszczenia, coraz więcej krajów decyduje się na ograniczenia prawne w ich dystrybucji.

Całkowity zakaz używania jednorazowych toreb obowiązuje m.in. w Australii, na Alasce, w RPA i Bangladeszu, w USA sklepy oferują torby papierowe, we Francji całkowity zakaz używania jednorazówek wszedł w życie od 2009 r., w Irlandii w 2002 r. wprowadzono podatek na reklamówki plastikowe – podatek wprowadziła też Słowacja, w Wielkiej Brytanii w niektórych supermarketach oraz domach towarowych klienci przychodzący z własnymi ekologicznymi torbami, mogą dostać zwrot niewielkiej kwoty, albo dodatkowe punkty w ramach programów lojalnościowych, w Chinach władze zabroniły supermarketom i sklepom udostępniania klientom darmowych torebek foliowych i wprowadziły opłaty od każdej plastikowej torebki, w Polsce wiele sklepów wycofało już ze sprzedaży foliowe torebki na zakupy.

Do recyklingu trafia tylko część reklamówek, a ich przetwarzanie czy utylizacja zanieczyszcza powietrze tlenkami węgla i azotu, rakotwórczymi dioksynami oraz metalami ciężkimi.

Zatem, co zamiast foliówki?

Wokół proponowanych alternatyw powstaje wiele kontrowersji. Z krytyką spotykają się na przykład opakowania wykonane z papieru. Co prawda, łatwiej je przetwarzać i nieporównywalnie szybciej się rozłożą w środowisku naturalnym, jednak ich produkcja jest cztery razy bardziej energochłonna, mocniej zanieczyszcza wodę (m. in. w związku z wysokim zużyciem chemikaliów i atramentu) oraz powoduje większe zanieczyszczenie powietrza. A najważniejsze - uszczupla drzewostany: do produkcji 10 miliardów opakowań zużytych w Stanach Zjednoczonych w ciągu roku 1999 wycięto 14 milionów drzew.

W ofercie wielu sklepów znajdziemy obecnie lekkie i kompaktowo zapakowane torby wielorazowe - łatwo się zmieszczą w każdej torebce. Tę rolę równie dobrze spełni torba płócienna czy wygrzebana z dna szafy pleciana siatka, której dodatkowo wraca do mody.

Z zakupami zabierzemy się również w koszyku czy plecaku. Jakkolwiek, najlepsza torba jaką sobie sprawimy, to taka, która będzie towarzyszyć nam w sklepie na stałe.

Problem foliówek sygnalizuje, że rozwój ludzkości powinien być zgodny z założeniem redukcji konsumpcji. Warto zwrócić uwagę na równie uciążliwe folijki na długopisach, kartach do gry czy czasopismach, kilkustopniowo zapakowane ciastka, makaron czy batoniki.

Obecnie pojawiają się pierwsze sklepy bezopakowaniowe, w których sprzedawany asortyment można nabyć na wagę do własnych lub wypożyczonych za kaucją pojemników.

Podjmij wyzwanie:

- Postaraj się zrezygnować z proponowanej foliówki nie tylko dzisiaj, ale zawsze, kiedy masz możliwość. Noś ze sobą wielorazową torbę - zakupy robimy prawie codziennie, zwłaszcza jeśli staramy się na bieżąco kupować świeże produkty w małych ilościach.
- Jeśli jeszcze nie masz, wykonaj własnoręczną wielorazową torbę na zakupy. Warto obdarować swoim dziełem również bliską osobę, którą taki prezent może przekonać do porzucenia nawyku brania foliówek.
- Plastikowe torebki, których nie potrzebujesz można przetworzyć na inne, przydatne rzeczy - sprawdź pomysły i poszukaj innych.



Katarzyna Ziętara